

Ocena

dorobku artystycznego, dydaktycznego oraz organizacyjnego
dr hab. Jacka Kucaby prof. nadzw. z Wydziału Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych im.
Jana Matejki w Krakowie w postępowaniu o tytuł profesora w dziedzinie sztuk
plastycznych wszczętym przez Radę Wydziału Rzeźby i Działań Przestrzennych
Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu, dokonana na zlecenie Centralnej Komisji do
Spraw Stopni i Tytułów.

Krucjata artystyczna.

„Wizja współczesnej Polski widziana oczami artystów”, Siedziba Stowarzyszenia Parlamentarzystów Europejskich w Strasburgu; wykład pt. „Błuznierstwo w sztuce”, Mielec, KIK; Kolokwium „Przyszłość człowieka zależy od kultury”, Krakowskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków; wykład pt. „Inspiracje religijne w rzeźbie”- Debata towarzysząca międzynarodowej wystawie „Uczta u mistrzów. Odkrywanie smaków sztuki”; wykład pt. „Ogarnąć nieogarnione? O potrzebie selekcji w sztuce globalnej”; Konferencja „Globalizacja a sztuki narodowe”, udział w panelu dyskusyjnym; I Spotkania Konserwatystów i Republikanów; I sympozjum z cyklu „Puszka Pandory” pt. „Estetyzacja”; II Sympozjum z cyklu „Puszka Pandory” pt. „Kondycja artysty w kulturze płynnej nowoczesności”; III sympozjum z cyklu „Puszka Pandory” pt. „Kurator - Przyjaciół czy wróg artysty”; IV sympozjum z cyklu „Puszka Pandory” pt. „Wojna w kulturze i inne wojny”; Międzynarodowa Konferencja „Morfologia sztuki. Współczesne oblicza transcendencji”- prelekcja pt. „Duchowa zbroja artysty”; Międzynarodowa Konferencja „Morfologia sztuki. Czy możliwy jest współczesny elitaryzm?” - prelekcja pt. „Artystokracja”. Publikacje: „Działania sztuki - podobne mają zniszczyć tradycję, polskość, religię” [w:] portal internetowy w polityce.pl; „Pseudoartyści dokonują profanacji, kulturowego wandalizmu, tłumacząc, że upoważnia ich do tego wolność sztuki”, [w:] portal w polityce.pl. (...)

Oto niektóre tytuły zaczerpnięte z ankiety oceny osiągnięć naukowych i artystycznych osoby ubiegającej się o nadanie tytułu profesora. Informacje te dotyczą wystąpień na krajowych i międzynarodowych konferencjach naukowych. Demiurgiem tych wydarzeń lub czynnym ich uczestnikiem jest artysta Jacek Kucaba. Zauważalna jest misyjność tych działań. Przekaz treści jest jednoznaczny - to artysta odziany w duchową zbroję, zbroję wartości tradycyjnych, klasycznych o zdecydowanych poglądach, wyznający niezmiennie grecką triadę „**Piękna-Prawdy-Dobra**”, nie zgadzający się na pauperyzację sztuki. Z rozmowy Jacka Kucaby z panią Agatą Ławniczak dowiadujemy się że: *sztuka mu nie wystarcza, nieustannie ma potrzebę wkraczania w życie społeczne i kulturalne, animowania go (...)* Artysta nie chce być biernym świadkiem zastanej rzeczywistości, zabiera głos, nie zrzucając tego na innych. Wierzy, że sztuka ma skuteczną moc wywoływania zmian społecznych. Uważa, że zawsze należy z takiej szansy korzystać, jednocześnie zdaje sobie sprawę, że założenie to choć piękne naznaczone jest duchem utopii. Nazywa to z przekąsem: *ambicją naprawiania świata*. To społeczna działalność zaradcza przedsięwzięta z zapałem i entuzjazmem na szeroką skalę, jest to przenieśm mówiąc **krucjata artystyczna** zorganizowana przeciwko komuś lub czemuś. To zagadnienie spróbuje rozwinąć później, tymczasem zajmę się złożonym i bogatym życiorysem naszego bohatera.

Dane personalne i kariera zawodowa

Pan Jacek Kucaba przyszedł na świat 25. 07. 1961 roku w Zagórz woj. podkarpackie. Następne informacje z życiorysu są z roku 1983, w którym to otrzymuje dyplom ukończenia Studium Konserwacji Zabytków w Tarnowie, w latach 1984-90 podejmuje studia na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, dyplom broni w pracowni prof. Stefana

Borzęckiego. W 2004 roku broni pracę doktorską pt. „FILTR. Rzeźba w przestrzeni społecznej” z zakresu rzeźby na ASP w Krakowie. W roku 2011 otrzymuje tytuł: doktora habilitowanego sztuk plastycznych w dyscyplinie artystycznej „sztuki piękne”, obrona przewodu habilitacyjnego z zakresu rzeźby na ASP w Krakowie (dzieło habilitacyjne: pt. „Krzyknia - Emocja, która opisuje przestrzeń”).

Doświadczenie

pedagogiczne:

Karierę pedagogiczną rozpoczyna w roku 1991- 2011 podejmując pracę pedagoga w Pałacu Młodzieży w Tarnowie, prowadząc Autorską Pracownię Plastyczną, (rysunek studyjny i rzeźba). Jest autorem programów edukacji kulturalnej młodzieży m.in. „Szkoła latania” i Targ Słów” realizowanych w Tarnowie. W tym czasie zakłada grupy twórcze „Ruchome święto” i „Otwarta Galeria Miasta Tarnowa”. W latach 2006 - 2007 jest pracownikiem naukowo-dydaktycznym w Pracowni Rzeźby Instytutu Sztuk Pięknych Uniwersytetu Rzeszowskiego. W latach 2009-2014 powraca do macierzystej akademii jako wykładowca prowadząc Specjalistyczny Warsztat Rzeźby w Metalu na Wydziale Rzeźby. Od roku 2012 na stanowisku prof. PWSZ prowadzi Pracownię Rzeźby na kierunku Wzornictwo i Grafika projektowa w Instytucie Sztuki w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Tarnowie (Pracownia Rzeźby dla studentów I roku na kierunku Grafika oraz I, II, III roku na kierunku Wzornictwo – asystent dr Jacek Dudek). Od roku 2014 na stanowisku prof. ASP prowadzi Pracownię Rzeźby na Wydziale Malarstwa i Edukacji Artystycznej Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, (Pracownia Rzeźby dla studentów I i II roku Edukacji Artystycznej oraz I roku Malarstwa - asystent dr Paweł Jach).

Dr hab. Jacek Kucaba jest niezwykle zaangażowanym pedagogiem z wizją, otwartym na wyzwania. Jest twórcą o sprecyzowanej, indywidualnej wizji artystycznej, umiejącym w partnerski sposób dzielić się tą wiedzą ze studentami. Na uwagę zasługuje ciekawy - z racji prowadzenia wielu pracowni - zróżnicowany program dydaktyczny, który skutecznie realizuje. Programy te w większości mają na celu zapoznanie studenta z podstawowymi zagadnieniami rzeźbiarskimi, równocześnie doskonaląc wyobraźnię przestrzenną. Świadomość faktu, że zajęcia skierowane są do studentów malarstwa czy edukacji ma wyraźny wpływ na charakter tych ćwiczeń. Ich celem nie jest wykreowanie osobowości rzeźbiarskich ale poprzez zetknięcie się z problematyką rzeźby otwarcie przyszłych artystów na doświadczenia z rzeźbą. W pracy ze studentami rzeźby konsekwentnie wdraża programy pracowni warsztatowych, wykazując się inicjatywą. Oprócz celu zasadniczego, jakim jest uzbrojenie rzeźbiarza w umiejętności warsztatowe posługiwanie się narzędziami, pogłębianie lub zapoznanie się od podstaw z właściwościami materiału, jest ciągłe doskonalające doświadczenie. Liczne realizacje rzeźbiarskie, wystawy, projekty, wyposażyły go w dobry warsztat i doświadczenie zawodowe, którym cierpliwie dzieli się ze studentami zarówno w prowadzonych pracowniach jak i na warsztatach i plenerach. Znajduje to wyraz oraz efekt w unikatowych projektach studentów często nagradzanych na ogólnopolskich konkursach rzeźbiarskich. Potwierdzeniem solidnej pracy jest również fakt zdawania „zainfekowanych” rzeźbą studentów z Edukacji Artystycznej na Wydział Rzeźby.

Opracowane programy wydają się dobrze „osadzone” w realiach szkolnictwa artystycznego uwzględniając jego wszelkie potrzeby i problemy. Świadczy to o znawstwie problematyki i możliwościach kreatywnych, a także o umiejętności współpracy ze specjalistami z różnych dziedzin, co jest kluczowe dla realizacji przedsięwzięć misyjnych wydziału. Ciekawym i oryginalnym projektem na Wydziale Rzeźby ASP W Krakowie, dającym nowe możliwości kreacji, były Międzynarodowe Sympozja Emalierskie „Emalia eksperymentalna”, które były

cyklem spotkań zorganizowanych dwukrotnie w roku 2012 i 2013, poświęconych promocji techniki emalii. Pomysłodawca i koordynator do udziału w sympozjach zaprosił osoby z kraju i z zagranicy zajmujące się technologią emalii przemysłowo jak i wykorzystujących tą technikę w swojej pracy artystycznej. Szereg wykładów, warsztatów i wystaw zilustrowały różnorodność odmian i dróg kreacji w technikach emalierskich. Niezwykle cenne we współczesnych realiach rynkowych było zainicjowane porozumienie o współpracy pomiędzy Akademią Sztuk Pięknych w Krakowie, firmą Emalia Olkusz S.A i Akademią Górniczo-Hutniczą w Krakowie, mającego na celu przybliżenie zastosowania i możliwości techniki emalii na obiektach artystycznych. Drugim owocnym wydarzeniem było podjęcie współpracy z firmą „Złomex” w Krakowie, która doprowadziła do zorganizowania na terenie firmy pleneru rzeźbiarskiego w metalu pt. „Transplantacje” w 2012 roku. Firma zapewniała bazę materiałową do realizacji projektów plenerowych, przestrzeń pracy, udostępnienie sprzętu ciężkiego w trakcie realizacji projektów i ich transportu.

W 2013 roku „Mobile” a w 2014 roku „Fluktuacje” – to tytuły plenerów rzeźby w metalu w Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku. Plenery te owocowały interesującymi projektami, umożliwiały wymianę doświadczeń zawodowych i nierzadko przyczyniły się do poszukiwań nowych dróg artystycznego wyrazu. Niezwykle interesującym oraz ważnym dla całokształtu działalności pedagoga jest interdyscyplinarne podejście do rozwiązywania problemów współczesnego szkolnictwa wyższego, twórcze przeniesienie wiedzy i umiejętności. Suma tych działań w uczelni jak i poza jej murami w dużym stopniu wzbogaca ofertę kształcenia studenta.

Osiągnięcia w zakresie kształcenia, opieki naukowej i kształcenia młodej kadry, wykaz sporządzonych recenzji:

Wykaz recenzji magisterskich, doktorskich, habilitacyjnych:

1. Recenzje prac magisterskich

- Mikołaj Sozański „Pożeracz pieniędzy”
- Artur Kolawa „Frustracja”
- Grzegorz Kumorek „Sprzężenie”

Jako samodzielny pracownik naukowy bierze czynny udział w promocji kadry naukowej. Sprawuje opiekę promotorską przy doktoracie magistra Pawła Jacha „W poszukiwaniu ukrytego – rozprawa o poszukiwaniach” z Wydziału Rzeźby ASP w Krakowie. Tak się składa, że byłem recenzentem tej dysertacji i mogę stwierdzić, że opieka promotorska była bardzo solidna. Przewód ten to ciekawe rzeźbiarskie doświadczanie form i materii z odważną deklaracją ideową.

Jest recenzentem w dwóch przewodach doktorskich:

- Anna Kurzawa „Wiarygodność i tajemnica. Mysteria Christienitatis w rzeźbie Gustawa Zemły” UKSW w Warszawie.
- Katarzyna Małek „Miasto jako opresja”, ASP w Krakowie.

Recenzuje prace habilitacyjne:

- Stanisław Brach „Pomiędzy formą a przestrzenią”, ASP w Warszawie.
- Grzegorz Witek „Pomiędzy” ASP w Warszawie.
- Małgorzata Kopczyńska – Matusiewicz, „Drony/Agenezja” Akademia Sztuki w Szczecinie.
- Marek Kulig..., ASP we Wrocławiu.
- Andrzej Kokosza ..., ASP w Warszawie.
- Andrzej Sołyga..., ASP w Warszawie.

Posiadam obecnie informację o następnych już napisanych recenzjach.

Nie sposób ominąć w bogatym udokumentowanym życiorysie pracownika naukowego punktu mówiącego o pełnionych **funkcjach publicznych**:

od 2015 Założyciel i Prezes Fundacji „Ambasada Sztuki” której jednym z głównych celów

jest promocja sztuki i kultury polskiej za granicą.

2014 - 2015 Członek Głównego Sądu Koleżeńskiego.

2012 - 2015 Dyrektor Instytutu Sztuki Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Tarnowie.

2010 - 2014 Prezes Związku Polskich Artystów Plastyków.

2010 - 2014 Członek Rady Programowej w Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku.

2006 - 2010 Członek Głównej Komisji Rewizyjnej Związku Polskich Artystów Plastyków.

2009 - 2014 Członek Rady Kultury Miasta Tarnowa.

1999 - 2006 Prezes Związku Polskich Artystów Plastyków, o/Tarnów.

Ważnym momentem w Jego życiorysie jest pełnienie funkcji **Prezesa Związku Polskich Artystów Plastyków w latach 2010 - 2014**. To okres wielu wyzwań i wielopłaszczyznowych działań na polu sztuki, polu organizacyjnym, społecznym a także prawnym i polityczno-ideowym. W latach 2011-2014 jest członkiem rady programowej kwartalnika „Arttak. Sztuki Piękne”.

Tym samym jawi mi się osobowość artysty–działacza z misją.

Jako **ekspert** bierze udział w ogólnopolskich i międzynarodowych komisjach konkursowych. Z ważniejszych wymienię, że w 2016 roku w charakterze eksperta, bierze udział w zespole sterującym Komisji „Narodowe Kolekcje Sztuki Współczesnej” w Departamencie Narodowych Instytucji Kultury, MKiDN. Udokumentowane jest również uczestnictwo w projektach, programach europejskich i międzynarodowych.

Jest **artystą piszącym** czego dowodem jest okazała lista publikacji i prac o charakterze popularnonaukowym. Udokumentowane jest również członkostwo w komitetach redakcyjnych i radach naukowych czasopism.

Jest sprawcą dwóch **autorskich monografii**:

1) I Międzynarodowe Sympozjum „Emalia eksperymentalna 2012 ” i II Międzynarodowe Sympozjum „Emalia Eksperymentalna 2013”, red. naukowa dr hab. Jacek Kucaba, ISBN 978-83-64448-22-5, Kraków 2014 . Materiały pokonferencyjne.

2) „Morfologia rzeźby. Współczesne oblicza transgresji” Kraków 2015, red. dr hab. Jacek Kucaba, ISBN 978-83-64448-36-2, Materiały pokonferencyjne.

Przestrzeń w których doskonale się realizuje w ramach artystycznej krucjaty to **przedsięwzięcia kuratorskie**. Realizuje szereg projektów badawczych krajowych, europejskich i międzynarodowych, organizuje konkursy, wystawy i spotkania.

Dorobek jest pokaźny a wiem, że są następne pomysły i projekty w przygotowaniu.

Front walk i nie ustaje.

Aktywność twórcza wyraża się w kilkudziesięciu wystawach zbiorowych w kraju i zagranicą. Szczególnie ważne w tej dziedzinie sztuki jaką jest rzeźba są wystawy indywidualne, które wymagają ogromnego zaangażowania czasowego i niezmiernie wymagającego zaplecza logistycznego. Oto ich pokaźna lista:

1. 2007- Galeria ZPAP, Toruń
2. 2007- Galeria Ars Nova, Łódź
3. 2007 - Galeria Pryzmat, Kraków
4. 2008 - Galeria ZPAP, Gdańsk
5. 2008 - Galeria Hortar, Tarnów
6. 2008 - “Galeria Ars Nova”, Łódź
7. 2009 - Galeria ZPAP, Toruń
8. 2009 - Galeria ZPAP, Gliwice
9. 2010 - Galeria “Pierwsze piętro”, Opole

(**wystawy indywidualne po uzyskaniu habilitacji**)

10. 2011- Galeria Wydziału Rzeźby ASP w Krakowie
11. 2011- „Galeria Empik”, Gliwice
12. 2011- „Galeria u Jezuitów”, Poznań
13. 2011 – Galeria ZPAP Kierat, Szczecin
14. 2012 – Galeria „Hortar” Tarnów
15. 2012- ‘Krzyknia II” Galeria DAP, Warszawa
16. 2016 - „Black Box” Stacja Artystyczna Rynek Gliwice
17. 2017- „Partytura” Galeria ZPAP, Gdańsk
18. 2017- „Kości miasta” Galeria „Kierat” w Szczecinie
19. 2017- Rzeźba, Galeria „Chimera” w Łodzi
20. 2017 - Rzeźba transparentna. - „Homo Europaeus” Galeria „R” ASP w Krakowie
21. 2017- Rzeźba, Galeria „Pryzmat” w Krakowie

Całość tych działań na tak szerokim froncie artystycznym zostaje doceniona przez **szereg nagród, odznaczeń i wyróżnień** zarówno w kraju jak i zagranicą. Wymienię kilka z nich:

1. **1994** - wyróżnienie za projekt pomnika C. Goedelera w międzynarodowym konkursie w Niemczech.
2. **1996** - wyróżnienie za rzeźbę w brązie na XII Międzynarodowym Biennale Dantesca w Rawennie we Włoszech.
3. **1999** – II nagroda za projekt w Ogólnopolskim Konkursie na pomnik „Golgota XX wieku” w Bydgoszczy.
4. **2007** - medal Komisji Edukacji Narodowej.
5. **2009** - brązowy Krzyż Zasługi.
6. **2014** - Medal Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” –za wybitne osiągnięcia artystyczne- brązowa odznaka.
7. **2015** - Nagroda Rektora III stopnia za osiągnięcia w pracy artystycznej i dydaktycznej.
8. **2017**- II miejsce w Ogólnopolskim Konkursie architektoniczno-rzeźbiarskim na opracowanie pomnika młodego Ludwika Zamenhofa w Białymstoku.

Realizacje

W wykazie publicznych realizacji dzieł artystycznych znajdujemy aż 30 pozycji.

To w znacznej mierze rzeźby monumentalne, realizowane na terenie całego kraju. Są wśród nich pomniki figuratywne, w tym również realizacje sakralne. Najważniejsze i z największą siłą wyrazu wydają się monumenty memoratywne o charakterze architektonicznym. Sam autor w informacji o najważniejszym osiągnięciu artystycznym podaje główny monument „Kalwarii Bydgoskiej Golgoty Polskiej XX wieku” - (Fordon – Bydgoszcz) bowiem - jak sam podkreśla - Pomnik Kalwarii jest jednym z największych tego typu przedsięwzięć w Polsce. To rozbudowana, wieloelementowa forma pomnikowa zarówno w sferze ideowo-memoratywnej jak i rzeźbiarsko-architektonicznej. Założenie pomnikowe składa się z 13 elementów-krzyży, tworzących rodzaj drogi prowadzącej do głównego monumentu. Autor łączy Drogę Chrystusową z martyrologią człowieka w XX stuleciu. Kolejne stacje Drogi Krzyżowej są lustrem, w którym z głęboką, wewnętrzną refleksją możemy się przejrzeć. Symboliczna 24 metrowa ściana ułożona została z modułów greckich krzyży które są symbolem wielu straconych istnień. Ściana krzyży daje wielość skojarzeń interpretacyjnych, jest formą otwartą. W centrum błyszczy ażurowa figura Chrystusa Zwycięskiego ze stali nierdzewnej, który daje nadzieję. Trafnie ilustrują to założenie pomnikowe słowa ks. Kardynała J. Glempa: *Jako wyznawcy Chrystusa budujemy rzeczywistość nową, budujemy z krzyża, z wielu krzyży, które stają się jakby cegłami rzeczywistości (...).*

Wyróżniłbym jeszcze kilka realizacji pomnikowych, które wpisują się w ideę wypowiedzianą przez rzeźbiarza w autoreferacie, cytuję: *Dobry pomnik jest słowem dialogu, który zajmuje jakieś stanowisko także poprzez swoją formę, znak, sygnał, symbol. Będąc komunikatem w przyszłość, jest jednocześnie komunikatem w przeszłość (...).*

Do tych pomników zaliczam realizację przestrzennego obiektu rzeźbiarskiego „Przejście” przy Centrum Pomocy Ofiarom Wypadków Komunikacyjnych k/Tarnowa z lat 2010 - 2012, oraz pomnik „Miejsca Pamięci Dzieci Utraconych” w Tarnowie z roku 2017.

Można śmiało powiedzieć, że to rzeźbiarz klasyczny, który nie ucieka od ciężaru, zmagania, czasochłonności, oporu materiału. To rasowy przedstawiciel tego zawodu. Oczywistością tej postawy staje się wielość i różnorodność realizacyjna w przestrzeni publicznej. Rzeźbiarz z takim doświadczeniem realizacyjnym zdaje sobie doskonale sprawę jak trudny i wymagający jest to obszar. Jest świadom problemów i pułapek. Uważam, że realizacje w których jest dominanta założeń architektonicznych i abstrakcyjnych form rzeźbiarskich nad figuracją zdecydowanie lepiej brzmią w jego wykonaniu. O przyczynach pewnych niepowodzeń możemy się dowiedzieć z refleksji artysty w autoreferacie na temat zamówień publicznych, realizacji pomnikowych (mogłem je zobaczyć jedynie w załączonej dokumentacji), zacytuje: *Ten rodzaj rzeźby zobowiązuje do wszechstronnego myślenia, by w sposób interesujący i odpowiedzialny łączyć ze sobą elementy oddziaływania na widza z harmonią otoczenia. Dodatkowo funkcjonującym w specyficznej sferze, w której sztuka splata się z kontekstem historycznym, społecznym czy politycznym. Przed realizacjami tego typu stawia się pełne sprzeczności wymagania, których przyczyną bywa konflikt zamierzeń twórcy, jego ambicji, z oczekiwaniami opinii publicznej. Artysta dąży do zademonstrowania własnych osiągnięć twórczych, chcąc wykonać utwór oryginalny, nowatorski, nietuzinkowy. Opinia publiczna, będąca często fundatorem dzieła oraz wtórująca jej lokalna prasa reprezentuje zazwyczaj nastawienie tradycyjne, oczekując dzieła „podobnego do”, z góry odrzucając rozwiązania śmiałe. Konflikt tych postaw sprowadza się najczęściej do poszukiwania kształtu mogącego zadowolić ogół. Główny paradoks całego procesu pojawia się w momencie krytyki przez media danego dzieła za wtórność i banalność właśnie. ... Rzeźba to zawsze forma kompromisów: pomiędzy stawiającą zawsze opór materią a zmagającym się z nią twórcą, pomiędzy zamysłem a możliwościami, pomiędzy formą i jej stosunkiem do przestrzeni, w końcu pomiędzy oczekiwaniami opinii publicznej a ambicjami twórcy. Kompromisem, w którym ideałem jest osiągnięcie swoistej równowagi pomiędzy jej urodą estetyczną a zawartością treściowo-ideową. Często zdarza się, że treść potrafi skutecznie przesłonić formę założenia pomnikowego. Wówczas rzeźba pełni rolę służebną wobec politycznych przemian, komunikatów i upamiętnień.*

Jest artystą **tworzącym cyklami**, jedno wynika z drugich. Często są otwarte, implikują następne. Redukuje formy, geometryzuje, syntetyzuje, sprowadza do znaku. W następstwie pojawiają się metafory, opisujące na nowo zaobserwowane relacje w otaczającej artystę rzeczywistości. Na przestrzeni lat zrealizował ich kilka: „Pokolenia” (2007), „Krzyknia” (2007-2010), „Arytmia” (2008), „Krzyknia II” (2011), „Partytura” (2011-2017), „Black Box” (2017), „Kości miasta” (2017), „Nici” (2018).

Jako najważniejszy w swojej twórczości wskazuje na cykl wystawienniczy pt. **„Krzyknia”** (2007-2010), będący przedmiotem przewodu habilitacyjnego. Jest to zbiór niezwykle ekspresyjnych, przepracowanych form o figuralnej proveniencji. To słyszalny egzystencjonalny krzyk w wymiarze filozoficznym. Zarówno krzyk początku jak i końca. Ekspresja deformowanych kształtów zostaje tu wzmocniona czerwoną barwą odnoszącą się do rytualnej ochry z dalekiej przeszłości naszego gatunku. Formy są zawieszane i uwięzione w czasie. Cykl ten w swojej semantyce posiada ogromną przestrzeń interpretacji czego dowodem są liczne teksty piszących. Są niczym unikalna kolekcja etymologa, są dowodem swego istnienia. To wymuszona cyrkulacja powietrza i wyobraźni. Autor fizycznie manipuluje grawitacją w układach ekspozycyjnych. Próbuje dostrzec w nich osobne byty, które skutecznie oswaja na korzyść rzeźby. Jest tu skala mikro i makro. Twórczość jest „Krzyknią” - mówi artysta.

Bezpośrednio z „Krzykni” rodzą się **„Kości miasta”**. Autor pozostawia jedynie wertykalne moduły pozbawiając je tak ważnych w „Krzykni” wnętrzości. Niczym architekt projektuje miasto przyszłości. Wytyczone stalowe geometryczne kontury budowli tworzą niebanalny, niekończący się labirynt. Graficzny zapis brył wywołuje wrażenie iluzji wielu multiplikowanych w nieskończoność figur geometrycznych. Dziesięć rzeźb stalowych powstało na podstawie rysunków nawiązujących do form przestrzennych występujących w architekturze. Są to

delikatne, ażurowe obiekty wykonane z prętów stalowych. Precyzyjnie połączone elementy konstrukcji tworzą szkielety, intrygujące konstelacje. W odróżnieniu od poprzedniego cyklu wątek dramatyczny zostaje zamieniony na refleksję o przestrzeni. Rzeźbiarz budując obiekty wpuszcza powietrze i zaprasza do przestrzeni dopiero się definiującej. Tym samym artysta podjął problem czasoprzestrzeni, gdzie światło ze swoją naturą jest niezwykle istotnym czynnikiem potęgującym iluzję. Rzeźba tym samym staje się powidokiem form architektonicznych.

Rozwiązanie materiałowe w postaci stalowych, geometrycznie wykreślonych linii jest wyraźną konsekwencją rysunkowej inspiracji. Układ starannie obrobionych, metalowych prętów sprzyja właściwemu poszukiwaniu graficznych interpretacji zaobserwowanych struktur. Autor rozpina w przestrzeni misterny, wieloelementowy splot linii. Bierze udział w grze. Doświadczenia z dwóch opisanych wyżej cykli wyzyskuje w pracy „**Homo Europaeus**”.

W cyklu „**Arytmia**” podejmuje problem współczesnej relacji między człowiekiem a wytworem jego myśli technicznej. Zmusza do refleksji nad istnieniem równowagi. Nasuwa się pytanie czy bank ludzkich części zamiennych jest nieograniczony?

„**Pokolenia**” to bliżej niezidentyfikowany obiekt, ale czy latający? Wiemy na pewno, że jest usytuowany w pozycji horyzontalnej. To odnaleziony artefakt o bliżej nieznanym przeznaczeniu. Obiekt ten zmusza nas do zadawania pytań. To surrealistyczna, kosmiczna forma, niczym kadr z serii filmów Georga Lukasa. Autor mierzy się i z czasem i z materią.

„**Black box**” to dalsza mutacja. Konstrukcje ażurowych labiryntów „**Kości miasta**” zostają zabudowane stalowymi płaszczyznami i uposażone nowymi metaforami. W warstwie formalnej to rozbudowane kompozycje architektoniczne o dużej dynamice. Szlachetna rdza skrywa pewne tajemnice, czy autor przewiduje nadchodzącą katastrofę? Autorska „czarna skrzynka” ma być gwarantem zapisu. W formach zamknięte są tajemnice niedostępne dla odbiorcy. To rejestr naszego ludzkiego, cywilizacyjnego lotu w nieznanym bliżej kierunku. Czytelny jest również kontekst polityczny niedostępnych czarnych skrzynek. To „kubiczna” metafora naszego bytowania, ale i zapis graficzny wszelkich poszukiwań. „**Black Box**” są symbolem wiecznego dążenia do zgłębienia wiedzy a tym samym władzy nad światem. Zarejestrowanej tu tajemnicy nie możemy odgadnąć, możemy się tylko do niej zbliżyć. Pan Jacek Kucaba rejestruje przyczyny zbliżającego się upadku, czy sztuki?

„**Nici**”, w tym cyklu „szyje” następną opowieść o ludzkiej egzystencji. Snuje delikatną nicią ludzkie profile, zszywa ciało z duchem.

Kompozytor cyklu „**Partytura**” dokonuje twórczej próby przełożenia dźwięków na język formy. Intencją autora jest włączenie odbiorcy do gry, do odczuwania równoczesnego. Praca ta odwołuje się do zjawiska synestezji.

W cyklach widoczna jest zasada następstw, implikacji. Rzeźby Jacka Kucaby to konstrukcje wielowarstwowe, wielobiegunowe, posiadają swój rytm, barwę, substancję i niezależność. Ważna jest ich przestrzeń wewnętrzna i zewnętrzna kreśląca wielkości struktur. Obiekty składają się z sekwencji i konstrukcji przestrzennych, posiadają zasób form niosący rozmaite treści, które można wszelako interpretować.

Wracając do pojęcia **krucjaty artystycznej**, jest to z definicji - społeczna działalność zaradcza przedsięwzięta z zapałem i entuzjazmem na szeroką skalę. Jacek Kucaba podejmuje krucjatę przeciwko negacji poszukiwań estetycznych, lekceważeniu metafor, odrzuceniu języka sztuki opartego na wieloznaczności symboli. Podejmuje walkę o bezpośredni kontakt odbiorcy z dziełem. Z całą stanowczością artysta ten nie zgadza się na antyrzemieślniczy etos. Wyznaje, że: *dobrze dzieło składa się niezmiennie z trzech elementów: warstwy intelektualnej, uczuć i warsztatu. Każda prawda musi być „dobrze powiedziana”. Balans pomiędzy formą a treścią musi mieć swoje absolutne uzasadnienie.*

Jego odnajdywanie jest swoistym sprawdzianem rzeczywistego warsztatu rzeźbiarskiego (...). Definiuje zasadę negocjowania wzajemnych zobowiązań, zasadę odpowiedzialności za jakość własnych kreacji, drugiego człowieka i społeczeństwo. Wyznacza granicę, jest zdania, że: twórcza jednostka cały czas pozostaje w obrębie granic wytyczonych przez normy społeczne, obyczajowe, religijne, bo tabu kulturowe może być właśnie drogowskazem i strażnikiem tego, co światopoglądowo ważne w danej kulturze dla jej funkcjonowania i trwania. Wchodzi w dyskurs o pryncypia w sztuce o jej granice w sensie wartościującym, ale i opisowym. Przeciwwstawianie się obecnym czasom traktuje jako powołanie współczesnego twórcy, wręcz zachęca do takich postaw. Neguje sztukę, która korzysta ze strategii skandalu i szoku. Według niego najwłaściwszym środkiem wobec tego stanu rzeczy jest społeczna dezaprobatą i zdolność do oburzania się. Wyznaje, że toczy bój o rozpadające się na naszych oczach wartości kultury śródziemnomorskiej, piękno, harmonię, alegorię, refleksję, wreszcie związek piękna z transcendencją. Według niego: każdy artysta i ten współczesny i postępowy nie może być zwolniony z odpowiedzialności za jakość własnych myśli i kreacji. Artysta w jego wizji pełni funkcję strażnika tego, co światopoglądowo ważne w danej kulturze dla jej funkcjonowania i trwania. W jego opowieści o świecie i człowieku są czytelne elementy religijne, dotyka transcendencji. Na tej drodze posiłkuje się rozbudowanymi rozważaniami teologicznymi. Twórczość artystyczna jest dla niego polem niekończących się prób i doświadczeń. Traktuje sztukę jak rozmowę, zaproszenie do spotkania, nieustannie szuka dialogu. Artysta ten jest przekonany, że starogreckie polemós czyli spierać się, zmagać się dotyczy również a może przede wszystkim sztuki bo poprzez sztukę w tej niezwykłej, dialektycznej podróży dociera się do prawdy. To wszystko skłania go do wielkiej aktywności kulturotwórczej a więc i społecznej.

Konkluzja

Dr hab. Jacek Kucaba to badacz, wnikliwy obserwator, artysta obdarzony analitycznym zmysłem, mający pod powiekami czułe narzędzie. Trzonem całej jego działalności zawodowej jest rzeźba o bardzo szerokim obszarze działań, obejmującym różne materiały rzeźbiarskie ale też działania wychodzące daleko poza obszar tej dyscypliny. Całość dokumentacji aktywności artystycznej i organizacyjnej świadczy o niezwyklej pracowitości i perfekcyjności na każdym poziomie. Jest obecny w życiu artystycznym kraju, uczestniczy w wielu konkursach rzeźbiarskich, realizuje poważne projekty, bierze udział w wielu istotnych wystawach indywidualnych i zbiorowych. Konsekwentnie realizuje i poprawia jakość kształcenia, badań naukowych i prac rozwojowych na Wydziale. Wszystkie te rodzaje aktywności tworzą uzupełniający się konglomerat. Jego dokonania twórcze dotyczą najistotniejszych kwestii egzystencjonalnych, naszej kondycji w tym również ważnego w jego dociekaniach tematu transcendencji. Wszystko to czyni tę twórczość pełną i uniwersalną. Biorąc pod uwagę środki, którymi się posługuje przy artykułowaniu zdecydowanych wypowiedzi artystycznych widzę go jako artystę bardzo czytelnego, wojującego o pryncypia w sztuce. Zacytuję pewnie znany artyście fragment Listu do Koryntian: *Trzeba by to co niszczałne, przydziało się w niezniszczalność a to co śmiertelne, przydziało się w nieśmiertelność. (1Kor. 15,53).*

Dr hab. Jacek Kucaba z racji na swój artystyczny dorobek, osiągnięcia dydaktyczne i organizacyjne, aktywność w promowaniu młodej kadry a także za podjęcie krucjaty artystycznej w obronie rudymentów sztuki i kultury, spełnia wszelkie formalne kryteria konieczne do otrzymania tytułu naukowego profesora sztuki, dlatego z całym przekonaniem taki wniosek popieram.

Mariusz Białecki

